



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 18. SIERPNIA ROKU 1792.

Z Warszawy dnia 18. Sierpnia. Wielka Armia Rosyjska, pod Komendą Jmci Pana Generała Kochowskiego zostająca, w przeszły Czwartek przyciągnęła pod *Warszawę*, y Oboz swój przy *Czernakowie* założyła.

W *Wilnie* dnia 3. tego Miesiąca, *Konfederacya Generalna Wolna W. X. Litewskiego*, wydała *Decyzją* następującą: =

Przeznaczeni tysiącami podpisów uczynionych y czyniących się przez Akcesja, za Reprezentantów Narodu *Litewskiego* Skonfederowanego ze wszystkich *Woiewództw y Powiatów*, nigdy z umysłów naszych spuścić nie chcemy załad Rządu Wolnego Republikantkiego, iakie ją y być powinno w związku między *Polsem a*

posyłającym, między *Plenipotentem a Aktorem*, nakoniec między *Slugą a Panem*. W tey postaci, jako *Posłowie Narodu*, a oraz *Konfilyiarze Konfederacyi Generalney Wolney W. X. Litnim* za złączeniem się obu *Narodów*, dla ustanowienia *Praw ogólnych* przykapiemy, w tym czasie znamy nasz ścisły obowiązek, przestrzegać tego wś ystkiego *nayściśle*, co *Akt Konfederacyi Generalney* zawiera, y na czym pewność *zemiarów naszych*, do ugruntowania *swobód Kraiowych y Wolności*, iako też *bespieczeństwo powszechne* załadza. *Smiało y czystym sercem*, w pośrodku was *Narodzie Litewski* odbywamy *Juzdykcyę* nam powierzoną, y każdy *krok nasz* chcemy mieć *nieukrzyty*, z każdej też *sprawy* miło nam jest *wcześniej czynić* przed wami y do was *doniesienia y obwieszczenia* cały *Naród* obchodzące.

Sztuka zwodnicza umie przybierać na *siebie* wieloraką *postać* do *zadržania* nawet *cnotliwych* (jesli się w *niey* *niepostrzegą*) ta *trzymając* *pierwey miecz* w *ręku*, *grozą*, y *karą śmierci* *zamykała usta* *chcącym się* *użalać*; *gdy*

dzis już ten gwałt miejsca niema, y niebył silny, cnoty naszej pokonać, gdy wszystkie Województwa y Powiaty, w prawnym z sobą y z Generalnością zostają związku, ciż sami używają nowych fortelów, przywdziewając na siebie skórę owczą, w przystępowaniu do Konfederacyi naszej, lecz z różnemi klauzulami, miotając publiczne potwarze na gwałty, iakoby przez nas komuś udzielane, czyniąc się być świętożkami, y miłośnikami teraz swobod Kraiowych, które niedawno deptali. Oni to są, co imieniem Narodu *Litewskiego* gadać odważyli się, co związki sekretne, y połączenia się z sobą czynili, dla podbicia y przewodzenia w naszych Trybunałach y wszystkich Jurysdykcyach. Co do zaprzyśiężenia Ustawy 3. Maia stali się Apostołami, y po wszystkich kątach Kraiu w osobach swoich rozbiegli się. Co Urzędami Kraiowemi frymarczyli, na tandet one wystawiając. Co do tego momentu zwodząc lekliwych, za granice Kraiu za sobą włóczyć się y domy porzucac doradzali. Wszystko jest w oczach ich złe y niepewne, czego sami nie są sprawcami; Konfederacya nasza na ówczas u nich będzie dobra, gdy y niey przewodzić będą mogli.

Jeżeliby przyszło z kogożkolwiek brać sprawiedliwość ściłą y przykłądną, zapewne od takich zaczynacby nam należało. Lecz w duchu umiarkowania, mając przed oczyma wielkie dzieło ogólnego dobra Kraiu, przepuszczamy wodzieliom, y nawet imiona ich do druku chcemy mieć niepublikowane; tego iednak ubliżyć niemożemy, co zaręcza Spokojność Kraiową, y mieścić ustanie Zwierzchność legalną w rozdwojeniu serc Obywatelskich. Zapobiegając przeto wszelkim podstępom y zdradzie, a poczynając w prostocie y szczerości serca, gdy dotąd wstrzymywaliśmy wszelki krok ściślejszy sprawiedliwości, gdy żadnego Obywatela (smiemy publicznie wzywać świadectwa powszechności) niechcieliśmy mieć zaśnuconym na osobie y uszkodzonym na majątku, gdy same obelgi y wyrzuty kłamliwe, w Pismach y Gazetach nam czynione z cierpliwością chcieliśmy mieć znafzane, ówzrem całą naszą władzę obrócić do załony każdego Obywatela; gdy nakoniec rygor położony na niepiszących się do Konfederacyi miarkować było naszą uhlnością, tak, że dotąd żadna ekukcyja, sekwestracyya, y nawet adcytacya po Obywatela nigdzie nie jest, y niebyła uczynioną. Czyniemy wiadomo y obwieszczamy wszystkim, iż Xiegi po wszystkich Województwach y Powiatach do zapisywania Akcesów, nie dłużej iak do 15. dnia Augusta otwar-

te mieć chcemy, y żeby w tym dniu zamknięte zostały, zalecamy. Do których Akcessa, w odmiennej formie, że przyjmowane nie będą ohrzegamy, a podpisanie się każdego później, za nieważne y nielegalne uznaiemy, zostawiając w Aktach Konfederacyi Naszej Generalney, dla przychodzących z Akcessami po upłynionym czasie wolność examinowania przyczyn ociągania się, y tey przewłóki. Chcemy przez ten krok wiedzieć, kto jest z nami, a kto jest na przeciw nas. Jeżeliby zaś ktokolwiek odważył się Akt ołobny formować, siebie albo kogo innego na Marszałka albo Konyliarza ogłaszać, kupy y podpisy zbierać, takowego Dobra natychmiast za rekwiżycją miejscowej Konfederacyi, Komendy Wojskowe w sekwestr zajmować będą, a Instygatorowie Konfederacyi Generalney przez nas wyznaczeni; Ołobę y Ołoby do Sądów złączonych Konfederacyi Generalney zapożywać, iako Burzycielów Spokojności Publiczney, a zaty m Kryminalistów, powinni będą.

Żadna nas niepowodnie osobistość, żadna zemsta, od której umysł nasz jest daleki, lecz wcześniej przed złączeniem się Narodów w formie przyzwoitej, nie legalizować, nie zaręczać, y nie zapewniać, ani chcemy, ani znamy rzeczą przyzwoitą, ówzrem przeciwną Rządowi Wolnemu, który iedynowładztwa cierpieć nie może, lecz łoty swoje powierza osobom wybranym przy Instrukcyi, iako czytamy w Akcie Konfederacyi Generalney.

Takową naszą Decyzją zapisaną w Protokule, publikować po wszystkich Parafialnych Kościołach Konfederacyom Miejscowym *respectivé* każdego Woiewodztwa y Powiatu zalecamy. Dan na Seßyi naszej w Wilnie Roku 1792. Augusta 3.

Jozef Korwin Kofakowski Konyliarz z Województwa Wileńskiego, Prezydentacy. — *Jozef Narbut Chorąży y Konyliarz z Powiatu Lidzkiego.* — *Stanisław Manuzzy Konyliarz z Ptiu Brañawskiego.* — *Kanuty Seybt Romanowicz Konyliarz z Ptiu Starodubawskiego.* — *Aurelián Snarñki Konyliarz z Wodztwa Polockiego.* — *Hieronim Szwykowski Konyliarz z Xiełwa Gñstant.* — *Piotr Kosakowski Konyliarz z Xiełwa Gñstantkiego.*

Ferdynand Kontrym Sekretarz Konfederacyi Wolney Generalney W. X. Litt:

Z Schwetzingen d. 21. Lip: Wczora Xiaże de Waldeck z Wydziałem Jazdy przeszedzły przez Most na Renie, rekognoskował całą okolice Fran-

cuskiej Fortecy Landau. Francuzi w Fortecy samey najmniejszego ruszenia nieczynili. Nie zadługo cała Armia przeprawi się przez Ren.

Z Austryackiego d. 24. Lip: Na rozkaz Rady Woyskowej, General Artyleryi Hrabia de Colloredo, nie zwłocznie pojechał do Tryestu na oglądanie dyspozycyi dla obrony tamecznego Portu uczynionych. Oprócz znaczney Partyi z cięższej Artyleryi ku naszemu Kraiowi Nadbrzeżnemu już wyłaney, posyłaia teraz ieszcze 50. ośm blisko funtowych harmat do Tryestu, Fiume, Zeng, y Karlospage.

*Z Paryża dnia 27. Lipca. Wiadomo iaka wolność nadana u nas była dla Przekupek, a mianowicie Rybaczek. Między temi, zawsze było wiele zuchwałych piaczek, które przy sławnym owym porwaniu Króla naszego z *Wersalu*, tak wiele dokazywały, a zabitego od Gwardyi Królewskiej Konia, porąbawszy na kawałki, surowo pożarły. Ale między temiż Przekupkami, znaydowały się uczciwe y dobrze myślące Kobiety, które (iak Gazety w czasie ogłaszały) widząc niegodziwość swoich Kompanek, ofiarowały się przed Zwierzchnością przeciwko tymże piaczkom uzbroidć się, y ie pokromić. Z tey to drugiej Klassy uczciwe i cnotliwe Przekupki y Rybaczki nasze *Paryskie*, udawszy się do zdradliwego Prezydenta *Pethion*, następuiać do niego miały Przemowę: „ Mości Panie!*

*„Zgromadzenie Narodowe ogłosiło, że „Oycyzna w niebespieczeństwie nayduie się. Kiedy za dawnego Rządu, „Zdrowie y Zycie Króla, Królowey, „lub Delfina w niebespieczeństwie „bywało, wtedy spuszczano z kolumn na dół y exponowano Ciało „S. Genowefy Patronki y [Opiekunki naszego Miasta, y przed tym „Ciałem modlono się za ozdrowienie Osób choruiących. Ponieważ „Oycyzna teraz w wielkim niebespieczeństwie życia nayduie się; „prosiemy W. Pana, abys kazał pomienione Ciało S. Patronki naszey spuścić y exponować. „ Pan *Pethion* naydował się w ambarasie wielkim względem odpowiedzi, iaką miał dawać owey Deputacyi; obawiając się, żeby też bogoboynne Kobiety nie wymawiały ieszcze daley, iż do nowego y niedokończonego ieszcze tylu Millionów kosztem dla teyże *S. Genowefy* gotowanego Kościoła, wprowadzono (a to ieszcze z tak bezrozumnie kosztowną Paradą) Trupa Bezbożnego *Woltera*.*

Wielka mnogość Plebanów y Duchownych innych cosa, teraz y odwołuie nazad Przysięgę za *Konstytucyą* wykonaną.

O naszym Woysku dokładney teraz prawie żadney nie mamy wiadomości. To tylko jest rzecz pewna, że Chłopi nasi nietylko we *Flandryi*, w *Alsacyi*, w *Lotaryngii*, w części *Pikardyi* y *Szampanii*; ale nawet w *Delfinacie*, w *Prowancyi* *Wyż-*

szey y *Bresse*, sprzęty swoje y ruchomości przewożą do Miast. *Austryacy* okopują się w *Bavay*, y tym sposobem wszelką komunikacyą naszemu Woysku między *Valenciennes* y *Maubeuge* odeymią. Drugie Korpus *Austryackie* zbliżając się do *Orchies* y *St: Amand*, takie sobie obiera położenie, że przecina Komunikacyą między *Valenciennes* y *Lille* naszemu Woysku. Pan *la Fayette* od powrotu swego z *Paryża* do Armii nazad, umyślił swego Woyska przez *Jakobinów* tak znalazł rozstroione y odmienione, że zgoła już niemoże tak iak pierwey polegać na przychylności y wierności ku sobie swojej Armii. W *Delfinacie* liczne nader dzieją się teraz Emigracye Officerów.

Z *Paryża* d. 27. Lip: Na Sessyi Narodowego Zgromadzenia dnia 23. doniesiono, że *Austryacy* opanowali Most na Rzece *Sambre*, który otwiera im wolne weyście do *Francyi*, y że nasz Generał *Dillion* mający tylko 14,000. Żołnierzy, nie jest w stanie opierania się wtargnieniu *Austryaków* daleko filniejszych. Komendant naszego obronnego Miasta *Avesne* proponował już poddanie *Austryakom* Fortecy rzeczoney. Pan *la Croix* wszelkiego nieszczęścia winę przypisał *Władzy Wykonawczej*. Pan *Cambon* odezwał się, że niemięjszym niebezpieczeństwem zagrożone są Prowincye nasze Południowe, gdzie *Sardyńska* Armia do 50,000. Żołnierzy jest wzmo-

cniona. Do dyzpozycyi *Ministra Woijnego* uchwalono 15. Millionow na opatrzenie w potrzebne Rekwizyta *Kompanii Ochotników, Federatów, &c:* Generałowie *Biron, Custine, la Morliere, y Broglio* Syn, przy oświadczeniu przywiązania swego do *Konstytucyi*, donieśli, że ich Armia 47,000. Żołnierzy wynosząca, jest załaba, ażeby mogła ruszyć przeciwko Nieprzyjaciółom potężniejszym, wszakże spodziewaią się wsparcia od wielu tysięcy *Chłopow Zbroynnych*. Dekretowano, ażeby ci ludzie zbrojni (między któremi samych *Chłopow* ma być do 40,000. ludzi) byli zapłaceni tak, iak inni *Ochotnicy*, że Generałowie mogą werbować 10. *Kompanii Strzelców*, y *Nieprzyjaciela*, gdzie go spotkaią, odeprzeć. Dekret ten, nawet bez *ankcyi* posłano zaraz przez *Kuryera* do *Alsacyi*.

Z *Londynu* d. 27. Lipca. Z *Ksiąg Celnych* okazuje się, że wiedzonym tygodniu przeszłym, za wprowadzenie 20,000. *Cetnarow Cukru z West-Indyi*, na tuteyszey *Komórze Cło* zapłacono, y daleko ieszcze więcej *Okrętow z Kawą y Cykrem z West-Indyi* przybycia spodziewaią się.

Z *Lizbony* donoszą, że zaproponowana przez *Doktora Willis* przeiażdżka po *Morzu* dla *Królowey*, podobno nie weźmie skutku, ponieważ *Lud* przeciwko temu *Remonstracy* zaniósł.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 18. SIERPNIA, R. 1792.



Z Proszowic d. 13. Sierp: Na dniu dzisiejszym zgromadzeni Urzędnicy, Obywatele, y Ziemianie Woiewództwa *Krakowskiego*, po Zagaieniu przez JP. *Walewskiego* Podczaszego *Krakowskiego*, przychylając się zupełnie do Konfederacyi pod *Targowicą* udziałaney, uznając JP. *Staniława* Szczęsnego *Potockiego* Generała Artyleryi Koronney, y Dywizyami *Bractawską* y *Podolską* Kommenderującego Generała Leytnanta, za Prowincyi Koronnych Konfederacyi Generalney Marszałka, obrali za Konfederacyi Woiewództwa *Krakowskiego* Marszałka JP. *Michała* *Kolumnę* *Walewskiego* Kawalera Orderów *Polskich*, bywszego Woiewodę *Sieradzkiego*, temuż po dwóch z Powiatów dodawszy Konsyliarzy, którzy Rotą w Dziele Konfederacyi Generalney przepisaną, należące wykonali przylegi.

Z *Drohiczyzna* d. 11. Sierp: Zgromadzeni w dniu dzisiejszym Urzędnicy y Ziemianie Ziemi *Drohiczyckiej*, stosowną Ziemi swoiey do Aktu Konfederacyi Generalney *Targowickiej* zrobili Konfederacyą, oddawszy Łalkę Konfederacyi Ziemi *Drohiczyckiej* JP. *Felixowi* *Kuczyńskiemu* Szambelanowi JKMc, Podkomorzcowi *Drohiczyckiemu*, y dodawszy mu sześciu Konsyliarzy, którzy Rotą przepisana w Dziele Konfederacyi Generalney Jarament wykonali.

Z *Hamburga* dnia 4. Sierp: W tuteyszey naszej *Hamburskiej* Gazecie czytamy Odpowiedź JP. Generała *Kochowskiego* Kommendanta *Woysk Rossyjskich*, daną Xiążęciu Jmci Generałowi *Poniatowskiemu*, Kommenderującemu *Woyskiem Polskim*; (proponującemu *Armistycyum* na 4. tygodnie) a to w tych wyrazach:—

„ Miałem honor odebrać od Waszey Xiążęcey Mości List, w którym proponujesz mnie Mój Xiąże *Armistycium*, iako mający moc na to. Nikt barzieszy nademnie nie żąda końca *Woyny*, ale niemam mocy do iey nawet zawieszenia; przeto będę czynił dalsze *Woienne* kroki dopoty, póki będzie się znajdowało w *Polszcze* iakiekolwiek *Woysko*, y iakokolwiek *Partya*, któraby niechciała dobrowolnie przychylić się do wspaniałego uśliowania *Najjaśniejszey* moiey *Monarchini*, łączącey się ze wszystkimi prawdziwemi *Patriotami* *Polakami*, ażeby Rzpltey *Polskiej* przywrócona była spokojność y *Prawa*, które *Nieprawna* dnia 3. *Maja* *Konstytucya* iey wydarła. Zawisło teraz od Waszey Xiążęcey Mości, y od zosiatających pod iego *Kommandą*, chwycić się tey zdrowey rady; a ia niekoniecznie winiszowalnym iobnie, ażebym Waszą Xiążęcą Mość mógł liczyć między temi, którzy umieją szacować *Dobroczybnę* *Zamyśly* *Najjaśniejszey* moiey *Monarchini*. *Konfederacya* *Generalna* *Ranęła* już dnia 14. *Maja* w *Targowicy*; w teyto *Konfederacyi* *Najjaśniejsza* *Imperaterowa* *znaydzie* y *odzyszcze* *Najjaśniejszą* *Rzeczpospolitę* *Polską*, dawną swą *Przyjaciółkę* y *Aliantkę*. Albo przystąpić do tey *Konfederacyi*, albo *Broń* złożyć, te są jedynie sposoby do zatamowania wylewu *krwi* *ludzkiej*. Oto są, mój Xiąże, otworzyście moie zdania y *zamyśly* w *prawdzie* y *Izczyrości* *obiawione*, iako tego, który wykonywać przyrzeka co do *lity* *wszystkie* *rozkazy* *swey* *Monarchini*. Mój dziś *zamyśł* był odmienić moy *Oboz* y *zatrzymać* się od dalszego *Marszu*; ale teraz prze-

firzegam mój Xiążę, że Wojska Imperatorowej Jeyności intro zaraz trzema Kolumnami będą znowu daley maszerowały. — Mam honor być &c.

Z Paryża d. 27. Lip: Na Sessyi d. 25. *Konstytucyjny* Pseudo-Biskup zagorzał *Faucher*, donioś, że w Królewskim Zamku *Thulleries* mnostwo Broni, Amunicyi, Prochu, Kul &c: nayduie się; żądał więc, ażeby o to Rewizya w Zamku była uczyniona. Tenże domagał się ieszcze, ażeby weyscia do Zamku *Thulleries* były nie zamknięte. Pozwolono na to, y dawniejszy Dekret, ktorym kazano weyscie do Zamku trzymać zamknięte dla zabezpieczenia Króla od obelżywości Pospółstwa, skaffowano. A tak wnieście do Zamku znowu teraz iest niebronne, wolne y otwarte. *Guardya Narodowa* żaliła się wgłos na ten Dekret, deklarując, że iuż odtąd nie może ona ręczyć za bezpieczeństwem Osoby Króla, skoro Zamek Królewski ma stać otworem. Cała Powszechność nawet mocno iest urażona o to, że Królowi nie ma być wolno zamknięty mieć swój Dom, kiedy nayliższy człowiek iest w Possessyi tegoż Prawa.

Król dowiedziawszy się o Denuncyacyi, iakoby w Zamku *Thulleries* zapas Broni był ukryty, kazał o północy pisac przez Ministra do Prezydenta *Pethion*, ażeby *Municypalność* kazała w tym momencie zaraz, albo przynajmniey nazaiutrz rano czynić Rewizyą w Zamku, dla przeświadczenia o fałszu Denuncyacyi namienioney. Ale *Pethion* tego nieuczynił, lecz w ogłoszonym późniey Liście donosi, że Król kazał go prosić o czynienie Rewizyi Zamku; gdy zaś sam dla mnostwa Interessów, rozpocząć tego niemógł, zlecił to sześciu Urzędnikom *Municypalnym*; lecz y ci do Rewizyi tey przystąpić niechcą, dopóki *Rada Municypalna* pierwiey Rezolucyi swey nie wyda. Wszakże rozumieią tu, że zdradliwy *Pethion* y sam się od Rewizyi exkuzował, y *Municypalnych* Urzędników do exkuzowania się przywiódł, iedynie w zamierzeniu tym, ażeby dawać Ludowi pozor tłumnie znowu nachodzenia Zamku.

Z *Koblentz* d. 31. Lip: Już teraz Armia *Pruska* z Obozu swego pod *Rubenach* trzema Kolumnami z Artyleryą, Bagażami, y w wszelkiem Rewizytami, ku wkroczeniu do *Francyi*, całkiem wyruszyła. Król Jmé od 4. dni Kwaterę swoię opuściwszy w *Schönbornslust*, przeniósł ją do śródka Obozu pod Namiotem. Przeszłej nocy Monarcha *Pruski* nocował w *Witich* o dwie Pocztove Stacye od *Trewiru*. Pozostały ieszcze Batalion *Pruskiego* Reymentu *de Thadden*, ruszył ztąd dziś za Armią *Pruska* z mnostwem Chlebów, Furażów, Bagażów, y z sześcikonnymi Powozami. Garnizon *Trewirski* w tym tygodniu ieszcze

tu jest spodziewany z *Trewiru*, które Miasto na *Granic* Państwa *Niemieckiego*, *Pruskemu* Wojsku tymczasem na *Główny Skład* dla wszystkich swych *Wojennych Rekwizytów* będzie ustapione. *Elektorstwa Trewirskiego Contingens* Wojska od 1,200. *Zołnierzy*, do *bliskiey Woiny* *Cesarstwa* przeciwko *Francyi*, już urządzają. *Francuscy Emigranci*, którzy stali w *Neuwied*, dziś także swóy marsz ku *Francyi* rozpoczęli.

Z Manheimu d. 30. Lip: Rzecz jest pewna, że *Armia Xiążąt Francuskich*, z 56,000. ludzi złożona, na 3. równe *Korpusy* będzie podzielona, z których jedno *Korpus* pod *Xiążęciem de Condé*, przyłączy się do *Cesarzkiej Armii* nad *Renem* pod *Kommandą* *Generała Artyleryi Xiążęcia de Hohenlohe*; *Korpus* średnie pod *Hrabiami Prowancyi y Artezji*, y *Marszałkiem de Broglio*, do *Pruskiej Armii* pod *Kommandą Xiążęcia Brunświckiego*; trzecie zaś *Korpus* *Armii Emigrantów* pod *Xiążęciem de Bourbon* *nydować* się ma przy *Cesarzkiej Armii* w *Niederlandach*.

Xiąże de Condé miał *Konferencyą* z *Cesarzkim Generałem Artyleryi Xiążęciem de Hohenlohe*, końcem *dokładnego umówienia* się względem *Kampanii* *nadchodzącey*.

Z Bruxelli d. 1. Sierp: *Dzień wtargnienia Ziednoczonych Wojsk do Francyi*, już jest *bliski*, y ponieważ za *pomocą Francuskich Emigrantów*, mających *zmowę* z niektórymi *Kommandantami Francuskich Fortec*, *Wojska ziednoczone* spodziewają się *niebawiąc opanować* też *Fortece*; *zaczym skutek wkroczenia* tego może być *pomyślny*.

Armia *nasza* z *Obozu przy Bayay*, do *dawniejszego Obozu* *swego* przy *Gemappe* *nazad przeniosła* się, *rozumiejąc*, że *nienależy umocować* się *pierwicy* na *gruncie Nieprzyjacielskim*, dopóki *Mieszkańcom Francyi* przez *Manifest Dworów Ziednoczonych* *zamiar* *tychże Dworów* *nie został ogłoszony*.

Nasz General de Clairfait *pojechał* do *Xiążęcia Brunświckiego*, w *celu* *ustnego* z *nim umówienia* się względem *Planty* *Wojennych Operacyi*. *Twierdzą*, że *Generalowie* *nasz de Clairfait y d'Alvinzy* z *oddzielnym Korpusem* od 30,000. *Zołnierzy*, przy *którym* *wszyscy Grenadyerowie* *nydować* się *mają*, *złączywszy* się z *Prusakami*, przeciwko *Francyi* *dokazywać* będą.

Z Hagi d. 4. Sierp: *Wiemy* *tu*, że *Ziednoczone Armie Austryackie y Pruskie*, na *dnia* *4. tego* *Miesiąca* do *Francyi* *wkroczyć* *zamyślały*.

Z Paryża d. 30. Lip: *Wczora* *tu* *przybiegło* *Kuryerów* *3.* z *okolic Renu*. *Jeden* z *nich* *przywiózł* *Deklaracyą* *Xiążęcia Brunświckiego*, która *ma* być *barzo* *żwawa*, y *dziś* *lub* *jutro* *publicznie* *będzie* *ogłoszona*.

Większa *część* *Zołnierzy* z *Generalami* y *Officerami* *naszych* *Armii* *rozciągających* się od *Dunkierki* do *Huningen*, *iak* się *spodziewają*, *przyłączy* się do *Austryaków* y do *Prusaków*, *ponieważ* *gniewają* się *mocno* na *niegodziwy* *sposób*, *iakim* *obchodzono* się w *Paryżu* z *Generalami* *ich* *Luknerem* y *la Fayette*.

Z Wiednia d. 28. Lip: *Pogłoska*, *iakoby* *Xiąże* *Kanclerz* *Stanu* *Xiąże de Kaunitz* *barzo* *zachował*, y z *tey* *okazyi* *prosił* o *swą* *Dymisyą*, *bez* *żadnego* *Fundamentu* *została* *rozniefiona*.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 18. Sierpnia ROKU 1792.

Gdy Prawo pod Tytułem: *Kommissya Policys* mieć chce, aby wszytkie Dobra y Fundusze Mieyskie przez Licytacyą arędownie były, y mocy którego Prawa Rezolucyą Magistratu, Dobra takowe Mieyskie Miasta *Warszawy*, Licytacyi podległe być determinowała, y obowiązek ukuteczenia teyże Licytacyi, na oboj wydział Regestratury w Magistracie *Warszawskim* składające włożyła, uwiadoma więc tenże wydział Regestratury, aby mający chęć licytowania Kamienic, Domów, Dworków, Mielzkan, Sklepów, do Miasta *Warszawy* należących, na dniu 20. Mca Sierpnia R. 1792. o godzinie drugiej po południu, na Ratuszu Miasta dawniey *Starey Warszawy* znajdowali się. Gdy zaś chcący licytować, o sytuacyi Dobr uwiadomienia siebie żądać będą, po takowe do oboj Wydziału Regestratury udać się mają, a tam nietylko o stanie tychże Dobr, ale y Warunkach Kontraktu, wiadomość pewną odbiorą.

Obwieszaią się z strony Sądu Krolewkiego *Pruss Zachodnich* Miasta *Sobwetz* Proklamacją ninieyszą (1) *Jozef Graiewski*, który przez 24. lata nie będąc w kraiu, żadney przez ten czas wiadomości o sobie nie dał swoimi Siostrom (2) *Emanuel Brokmann* Szyncer od 53. lat w kraiu nie obecny, ażeby sami albo nie zniaomi tu Sukcesorowie ich, gdyby iacy byli, w przeciągu 9. Miesiący, nayspóźniej zaś na Termin *sub Praedictio* wyznaczonym, to jest: dnia 31. Stycznia Roku 1793. około godziny 9. ranaey na tuteyszym Ratuszu, osobicie stanęli, lub przez listowną odezwę zgłosili się dla odebrania dalszey informacyi; w przypadku nie stawienia się, za nieżytych będą ogłoszeni, i majątek ich, Sukcesorom, którzy się iaz zgłosili, albo, gdyby się ci legitymować nie zdołali, na rzecz *Fisci* zostanie przysądzony. Dan w *Sobwetz* dnia 23. Marca Roku 1792.

Z Rezolucy Sądu Miasta Wydziałowego *Krakowa*, Cyrkułu II. pomiędzy Star: *Rafałem* a Synagogą *Krakowską* y *Bleymami* Małżonkami na dniu 11. Mca Lipca Roku bieżącego wypadley, y Pozwów na dniu 19. Miesiąca tegoż wyszłych, obwieszaią się Jchmość Wierzcyciele do majątków tychże *Rafałów* ubiegający się, aby w przeciągu Niedziel 8. rachując od wydanych Pozwów, Pretensye swoje, jeżeli iakowe mają likwidowali, y oneż iustyfikowali, a to pod odłazdzeniem od tegoż Dobrodziejstwa Prawa.

Kommissya za Reskryptem JKMcI do rozrządzenia Sprawy między Star: *Jakubem Szio-wiczem* a Wierzcycielami y Dłużnikami jego wyznaczona, tu w *Warszawie* odbywać się mająca, uwiadoma wszystkim do Sprawy tey Interesowanym, aby na drugim teyże Kommissyi Terminie d. 24. Mca Sierp: R. 1792. przypadającym, z Prawami swemi, iako edyktałnie zapowzani, stawali.

Furman *Jakob*, wzrostu miernego, twarzy okragley z piegami, wieku lat 53. mieć mogący, uciekł we Szrodę, zabrawszy z Liberyi Sardut stalowy ciemno z obszegami ponsowemi z Angielska robiony, kamizelkę ponsową, spodnie kozłowe, Płaszcz biały fukienny, kaszkiet z piórem białym, od połowy ponsowym; wszystko to nowe niemające Miesiący dwóch, kitel Cwilichowy w szerokie pasy z kamizelką y spodniami; którego *Jakoba* o dostawienie upraszają do Klasztoru II. XX. *Franciszkanow* na *Nowe Miasto*, z zapewnieniem nagrody przyzwolitey.

Jozef Wit, Professy Ciśla, pojawiwszy w Małżeństwo *Franciszkę Jabłońską*, po niedługim z nią pożyciu Małżeńskim, poszedł od niej ieszcze w roku 1779. żadney nieczyniąc o sobie wiadomości gdzieby się znajdował; y gdy przez 15. lat po zbieżeniu pomienionego Męża, żadney o nim wiadomości opuszczona Zona powziąć nemoże, zanosz swoią prozbę, ażeby jeżeli kto we o życia lub śmierci, raczył do Konsyltorza *Warszawskiego* donieść; wspomniony *Jozef Wit* był wzrostu przyniższego, chuderlawy, żółtawe włosy mający, y na twarzy olpowaty.

Z dnia 15. na 14. Augusta, w Pałacu JP. *Działyńskiego* Szefa, na Lesznie, zginął z Garderoby Zegarek szczerozłoty z Emalią szafirową, z repetycyami o dwóch Izkłach w kopercie bez lancuska, cały kameryzowany y w uszku ieden Brylant duży iak grochu ziarko. Gdzieby tedy taki Zegarek był przytrzymany razem z sprzedającym, za to nagrody Czer: 20. mieć będzie oddawca. Był przy nim kluczyk szafirowy Emalie na wstążce czarney.

W Kollegium *Politeyickim* pewney na 3. piętze stojącey Olobie, ukradziono 2. tyżki srebrne dnia 15. lub 16. tego Miesiąca; Cecha na nich L. II. Proby 12. y Orlik na wierzchu, oraz fugi dokola. Ktoby te tyżki do Właściciela przyniósł, we dwoie za nie zapłaci, a to dla docieczenia *Domowego Złodzieia*.